BIULETYN informacyjny

WYDANIE CODZIENNE

WARSZAWA
CZWARTEK
31 sierpnia 1944 r.

ROK VI Nr. 68-276

ANGLIA I POLSKA

Niezbędne wyjaśnienia

Ostatnie 48 godzin przyniosło szereg doniosłych faktów i wypowiedzi, wyjaśniających niektóre z najbardziej bezpośrednio obchodzących nas zagadnień.

Na pierwszym miejscu postawić należy **sprawę uznania przez rząd angielski oraz rząd Stanów Zjednoczonych Polskiej Armii Krajowej, jako nieodłącznej części całości Polskich Sił Zbrojnych, otoczonej ochroną międzynarodowego prawa.**

Znaczenie tego faktu jest doniosłe. Jest doniosłe praktycznie. **Niemcy stoją przed klęską. Groźba odpowiedzialności i kary za naruszanie międzynarodowego prawa wojennego dzisiaj nie jest już sprawą teoretyczną, czy dalekiej przyszłości. Zbrodniarze wojenni muszą się liczyć z karą realną, bliską surową.**

Lecz większe jeszcze jest **polityczne znaczenie** tego faktu. **Uznanie legalnego i w pełni żołnierskiego charakteru Armii Krajowej stwarza dla tej Armii sytuację jasną nie tylko w stosunku do wroga, lecz również i w stosunku do wszystkich współwalczących.** W rezultacie usuwa tego rodzaju swobodę traktowania tej Armii, jaką wykazywała dotychczas Armia Czerwona na zajmowanych przez siebie terenach. Oczywiście, nie możemy przesądzać, czy będzie to miało skutki praktyczne i w jakiej mierze. W każdym jednak razie **znika dotychczasowa łatwość traktowania oddziałów Armii Krajowej, jako nieregularnych i wojskowo niezwiązanych z całością alianckiej siły zbrojnej.**

Ma to, oczywiście, również i poważne znaczenie moralne. Dotychczasowa niezrozumiała niechęć do załatwienia tej sprawy rzez Aliantów była zaprzeczeniem lojalnego ich do Polski stosunku. Dzisiaj ten moment jest wyjaśniony.

Wyjaśnienie to jest tym cenniejsze, że zbiegło się ściśle z **wyjaśnieniem innej niezrozumiałej** dla nas sprawy: obojętności anglosaskiej w stosunku do potrzeb i warunków prowadzonej przez nas walki. Wyjaśnienie tego punktu przyniosła omówiona przez nas wczoraj wypowiedź radia brytyjskiego, stwierdzająca, że w danym wypadku przyczyną były trudności czynione przez stronę rosyjską. Równocześnie z tym stwierdzeniem nastąpiło podkreślenie, że **sprawy tego rodzaju nie mogą być uważane za obchodzące wyłącznie Polskę i Rosję.**

Mamy prawo do uważania tej wypowiedzi również za zastrzeżenie przeciwko stosowaniu względem Polski i Polaków systemu siły zewnętrznej i metody faktów dokonanych.

Na tego rodzaju znaczenie tej wypowiedzi wskazują jeszcze wyraźniej późniejsze komentarze radia brytyjskiego, w szczególności oświadczenie z godziny 7 min. 20 w dniu wczorajszym, mówiące, że istotny sens wypowiedzi Bartletta należy rozumieć, jako podkreślenie, że **„Wielka Brytania opiera swoją politykę nie na zasadach przypodobania się silnemu, lecz na obronie ideałów, które uczyniły ją wielką w przeszłości i które muszą być utrzymane,** jeżeli Wielka Brytania ma pozostać wielką w przyszłości".

Jak wyglądają te ideały w postaci haseł praktycznych? Odpowiedzią na to, ściśle zbiegającą się w czasie z podniesieniem sprawy praw kombatanckich Armii Krajowej, sprawy pomocy dla Powstania oraz sprawy całości stosunków polsko-sowieckich — jest podana na innym miejscu wypowiedź Churchilla w sprawie praktycznego rozumienia zasad wolności. Wypowiedź ta zwrócona została do narodu włoskiego, posiada jednak ogólne znaczenie i wyraża praktyczny sposób pojmowania demokracji i wolności przez Anglię. **Sposób ten zbiega się tak ściśle ze sposobem pojmowania zasad wolności przez Polskę, że możemy z uznaniem przyłączyć się do określenia komentatora radia brytyjskiego, który formuły Churchilla określa jako „genialnie proste".**

W ten sposób możemy uważać, że ostatnie dwa dni poważnie przyczyniły się do wyjaśnienia właściwej postawy Anglii w stosunku do najważniejszych problemów naszej teraźniejszości i przyszłości. Wyjaśnienie to było w najwyższym stopniu niezbędne.

KILKA DOKUMENTÓW W SPRAWIE POMOCY ROSYJSKIEJ DLA WALCZĄCEJ WARSZAWY.

na str. 2-ej.

Prawo międzynarodowe Chroni żołnierzy AK

W dniu wczorajszym ogłoszono w Londynie następujące oświadczenie urzędowe:

„Rząd brytyjski dowiaduje się, że żołnierze polskiej AK są traktowani przez niemieckie władze wojskowe w sposób przeciwny prawom i zwyczajom wojny. W związku z tym rząd Jego Królewskiej Mości składa następujące formalne oświadczenie:

Polska AK stanowi walczącą siłę, będącą integralną częścią polskich sił zbrojnych. Członkowie polskiej AK mają nakaz prowadzenia działań wojennych zgodnie z prawem wojny. Walczą oni otwarcie przeciw nieprzyjacielowi. Są zaopatrzeni w widoczne znaki (opaski lub proporczyki biało - czerwone) względnie w mundury polskie. W tych warunkach represje przeciw członkom polskiej AK stanowią pogwałcenie zasad wojennych, obowiązujących Niemcy. Dlatego też rząd Jego Królewskiej Mości uroczyście ostrzega wszystkich Niemców, biorących udział w takich gwałtach, że będą oni za te zbrodnie pociągnięci do surowej odpowiedzialności".

P o d o b n e o ś w i a d c z e n i e z ł o ż y ł r z ą d S t a n ó w Z j e d n o c z o n y c h.

Z Rady Jedności Narodowej

W dniach 28, 29 i 30, VIII. Rada Jedności Narodowej odbyła posiedzenia, na których obok spraw bieżących omawiano szereg spraw zasadniczych. Rada zapoznała się dokładnie z wojskową sytuacją powstania na podstawie przedstawionego jej osobiście przez Komendanta Sił Zbrojnych w kraju. Gen. Bora sprawozdania. Wyniki akcji Armji Krajowej są zadawalniające i zasługują na pełne uznanie, mimo braku wystarczającej pomocy z zewnątrz i opóźniającego się marszu wojsk sowieckich na Warszawę.

Rada już poprzednio interweniowała u naszych aljantów zachodnich w sprawie uznania AK. za armię kombatancką. Ostatnio rządy Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych przyznały AK prawa Kombatantów.

Drugim ważnym problemem, któremu R. J. N. poświęciła swą uwagę, było zagadnienie wyżywienia Warszawy. Właściwe dla spraw wyżywienia naczelne czynniki tak cywilne jak i wojskowe, złożyły swe sprawozdania, poczem uzgodniono całkowicie zasady dalszej gospodarki zapasami żywności.

Następnie zajmowała się Rada sprawami propagandy, zarówno na terenie Warszawy i Kraju, jak też metodami najwłaściwszymi dla celu zwrócenia uwagi świata na czyn zbrojny Warszawy

Rosja utrudnia Pomoc dla Warszawy

Radio brytyjskie wielokrotnie w audycjach we wszystkich językach podawało treść artykułu, który jeden z czołowych publicystów angielskich Vermon Bartlett pomieścił we wtorkowym numerze „News Chronicle".

Pisze on w nim:

W. Brytania i St. Zjedn. wysyłały pomoc dla Polaków w Warszawie — jednak w stopniu niedostatecznym i z wielkim niebezpieczeństwem pilotów, nie mogących korzystać z baz rosyjskich. Rządy Sprzymierzone zwróciły się do rządu rosyjskiego z prośbą o ułatwienie pomocy, tak, by Warszawa korzystać mogła z takiej pomocy, jakiej udzielono swego czasu wojskom sowieckim. **Propozycje te Moskwa odrzuciła, oświadczając, że zgadza się na pomoc dla Warszawy w wypadku zgody państw anglosaskich na postawienie przed sąd wojenny przywódców Armii Krajowej w Warszawie.** Rząd sowiecki obawia się powstańczej akcji i wojskowej na terenie własnych działań wojennych, podejrzewając, że Polacy usiłują wyciągnąć kapitał polityczny z bitwy w mieście, z drugiej jednak strony nie można zaprzeczyć że **Rosjanie sami wielokrotnie wzywali Polaków do rozpoczęcia otwartej walki, obiecując im pomoc. W konsekwencji jednak pozostawiono Polaków bez pomocy.**

Komentator radia brytyjskiego dodaje do tego artykułu następujący komentarz:

Dziś wychodzimy z otwartą przyłbicą i stwierdzić możemy, że przestrzeganie sprawiedliwości i dobrych stosunków międzynarodowych obowiązuje zawsze i jest naszym bezkompromisowym stanowiskiem. To pozwala na wypowiedzenie przykrych słów nawet pod adresem naszego największego sprzymierzeńca w wojnie. Musimy zdobyć się na obronę ideałów, które uczyniły W. Brytanię wielką w przeszłości. O podstawowe zasady wolności W. Brytania walczyła przez stulecia, walczy i walczyć będzie zawsze, przeciwko temu, kto im zagraża.

Komunikaty D-twa AK

z dn. 30.8 b.r. Nr. 50

Żoliborz. Własna działalność patrolowa. Nieprzyjaciel rozbudowuje i umacnia własne stanowiska obronne (bunkry) szczególnie w rej. Cytadeli i wzdłuż torów kolejowych na zachód od Dworca Gdańskiego. Nieprzyjaciel podpalił Marymont po wycofaniu ludności cywilnej.

Stare Miasto. Sytuacja naszych oddziałów jest poważna. Olbrzymi nacisk nieprzyjaciela bez przerwy przy dużym zmasowaniu ognia art., moździerzy i lotnictwa. Utracono północny skraj bloku domów między Zakroczymską, Wójtowską i Przyrynek. Nieprzyjaciel po ciężkich i krwawych stratach zajął część frontową Ratusza i pałacu Blanka. Przednią część Ratusza w gruzach. Odparto natarcie nieprzyjaciela na Kanonię, Piwną i Zakroczymską. Ciężkie walki trwają wzdłuż ul. Św. Jańskiej.

Śródmieście. Własne oddziały opanowały narożnik wzdłuż ul. Towarowej od Al. Sikorskiego do Srebrnej. Piechota nieprzyjaciela przy silnym wsparciu ogniowym opanowała ruiny domów przy ul. Emilii Plater nr. 23 i 25 oraz przy Hożej 84. Nieprzyjaciel rozbudowuje w dalszym ciągu swoje stanowiska obronne.

Mokotów. Natarcia nieprzyjaciela z rej. Rakowca w kierunku południowo zachodnim zostały wszędzie odparte.

Cały obszar miasta był nękany i ostrzeliwany ogniem art., moździerzy i lotnictwa.

z dn. 29.8 b.r. Nr. 49

I. WALKA O WARSZAWĘ.

Stare Miasto. Wysiłki nieprzyjaciela zmierzają do odsunięcia nas od mostów i Wisłostrady, którą nieprzyjaciel chce wykorzystać jako arterię komunikacyjną. Uciążliwe walki trwały o Katedrę Św. Jana, która przechodziła z rąk do rąk. Nieprzyjaciel stracił 30 zabitych i rannych. Ostatnio Katedra jest w rękach wroga. PWPW po silnym przygotowaniu art. i bomb lotn. oraz natarcia piechoty npla - utraciliśmy. Natarcia npla na ul. Piwną, Świętojańską oraz Podwale zostały odparte. Odbito magazyn fabryki Quebracho.

Śródmieście. Na rogu Walicowa i Grzybowskiej oraz przy wiadukcie linii średnicowej zadano nieprzyjacielowi straty w ludziach i sprzęcie m. in. zniszczono działko szybkostrzelne z magazynem amunicji. Nieprzyjaciel wycofał swoje placówki z odcinka Wronia - Grzybowska.

Mokotów - własne działania zaczepne.

II DZIAŁANIA WŁASNE POZA WARSZAWĄ.

Oddziały 13 p. p. uderzają na niemieckie straże tylne osłaniające odwrót oddziałów niemieckich z linii Bugu na linię Narwi.

Z OSTATNIEJ CHWILI

— Z Kairu donoszą o przybyciu delegacji bułgarskiej, mającej podpisać warunki zawieszenia broni.

— Rozkaz Stalina podaje o zajęciu Ploesti wraz z całością tamtejszego rejonu naftowego.

— W Słowacji — toczą się walki z wkraczającymi tam wojskami niemieckimi.

O co walczy Anglia?

Na wyjezdnem z Włoch premier Churchill wygłosił orędzie do narodu włoskiego. W orędziu tym Churchill streścił cechy demokracji, ujmując je w 7-miu prostych zasadach

Według Churchilla demokrację cechuje: 1) czy w danym państwie istnieje swoboda myśli, opozycji i swoboda krytyki rządu, 2) czy naród ma prawo usunąć rząd, z którego jest niezadowolony i czy istnieje prawo konstytucyjne, na mocy którego może wyrazić swą wolę, 3) czy sądy nie ulegają wpływom władz państwowych i czy wolne są od wpływu partii politycznych, 4) czy ustawodawstwo opiera się na proworządności związanej w pojęciu ludzkim, z zasadami przyzwoitości i sprawiedliwości, 5) czy istnieją równe szanse dla biednych i bogatych, jednostek prywatnych i urzędników państwowych, 6) czy prawa jednostek uzależnione od obowiązku obywatelskiego wobec państwa będą utrzymane i uszanowane, 7) czy zwyczajny człowiek wolny jest od groźby aresztowania przez organizację policyjną pod kontrolą jednej partii politycznej. **Te zasady są miernikiem wolności w pojęciu nowoczesnym"**

Kilka dokumentów W sprawie pomocy rosyjskiej Dla walczącej Warszawy

Podajemy kilka dokumentów, dotyczących starań polskich czynników państwowych w sprawie pomocy dla walczącej Warszawy.

Na wstępie — depesza Pełnomocnika Rządu na Kraj i Dowódcy Armii Krajowej do Premiera Mikołajczyka oraz Naczelnego Wodza gen. Sosnkowskiego.

1.

1. VIII. 44.

Premier, Naczelny Wódz. Wobec rozpoczęcia walk o opanowanie Warszawy prosimy o spowodowanie pomocy Sowietów przez natychmiastowe uderzenie z zewnątrz. Pełnomocnik Rządu na Kraj. Dowódca Armii Krajowej. 1. VIII. 44.

Dowódca Armii Krajowej przekazał Naczelnemu Wodzowi w Londynie dn. 7. VIII. b. r. tekst depeszy kpt. Armii Sowieckiej Kaługina z dnia 5. VIII b. r. adresowanej do Marsz. Stalina do Moskwy. Poniżej tekst obu depesz.

2.

7. VIII. 44.

Przekazuję depeszę kpt. Armii Sowieckiej Kaługina, który zgłosił się do Kmdta Miasta i jest z nim w stałej łączności, a nie mając własnego połączenia z Moskwą prosił nas o pośrednictwo w przekazaniu depeszy. Dowódca Armii Krajowej.

Moskwa — Marsz. Tow. Stalin

W dniu 5. VIII. 44 nawiązałem osobistą łączność z Dowódcą Garnizonu Warszawy, który prowadzi bohaterską walkę powstańczą narodu z hitlerowskimi bandytami. Po zorientowaniu mnie w ogólnej sytuacji wojskowej przyszedłem do przekonania, że pomimo bohaterskiej postawy wojska i ludności całej Warszawy są następujące potrzeby, pokrycie których pozwoliłoby na szybsze zwycięstwo w walce z naszym wspólnym wrogiem. Potrzeby są następujące: brak broni automatycznej, amunicji, granatów i kb ppanc. Broń zrzucać: na pl. Wilsona, Inwalidów, Krasińskich, Getto, Żelaznej Bramy, Napoleona, Pole Mokotowskie, Bielany i Koszary Szwoleżerów na Powiślu. Znaki rozpoznawcze: Płachta biało - czerwona.

Lotnictwo niemieckie niszczy miasto i ludność cywilną. Ostrzeliwujcie z samolotów mosty na Wiśle w obrębie Warszawy, Ogród Saski, Al. Jerozolimskie i ul. Wolską, jako główne miejsca skupienia i ruchu wojsk npla. Bombardujcie lotniska — Okęcie i Bielany.

Bohaterska ludność Warszawy wie-rzy, że w najbliższych godzinach okażecie jej jak najwydatniejszą pomoc.

Ułatwijcie mi połączenie z Marsz. Rokossowskim.

Z grupy Czarnego
KPT. KAŁUGIN KONSTANTY.

Dowódca Okręgu Warszawskiego AK zwrócił się o pomoc do Marszałka Rokossowskiego. Tekst tej depeszy przekazał Dowódca Armii Krajowej gen. Bór dn. 8. VIII. b. r. do Londynu.

3.

8. VIII. 44.

Depeszę Dcy Okr. dowodzącego walką w Warszawie przekażcie do Dcy frontu Rokossowskiego. Dowódca Armii Krajowej. 8. VIII. 44.

Od dnia 1. VIII. 44 prowadzę walkę z Niemcami w Warszawie przy pomocy całej ludności i wszystkich organizacji wojskowych scalonych w Armii Krajowej i tych, które do walki dołączyły się, jak: Milicje Robotnicze, Armia Ludowa, Polska Armia Ludowa i inne. — Jesteśmy w ciężkim boju, Niemcy dla wywalczenia sobie dróg odwrotowych palą miasto i niszczą ludność. W tej chwili wiążemy jeszcze poważne siły broni panc. i piechoty niem., odczuwamy już jednak brak amunicji i broni ciężkiej, to też szybka pomoc wojsk Pana Marszałka jest dla nas koniecznością. — W moim Sztabie jest oficer sowiecki kpt. Kaługin, proszę o podanie dla niego elementów radj. celem umożliwienia mu porozumienia się z Panem Marszałkiem i tą drogą dania mi możliwości uzgodnienia działań.

DOWÓDCA OKR. WARSZ.

Z Teheranu przesłał Premier Mikołajczyk dn. 10. VIII. b. r. depeszę do Władz Krajowych w Warszawie, w której podał przebieg rozmowy z Marsz. Stalinem w sprawie pomocy dla Warszawy. Oto treść tej depeszy:

4.

10. VIII. 44.

Pełnomocnik Rządu, Dowódca Armii Krajowej. Depesza Premiera z dn. 10. bm. z Teheranu. 12-13. VIII 44.

Wieczorem dn 9. bm. w ciągu godzinnej rozmowy pożegnalnej ze Stalinem, utrzymanej w bardzo przyjaznym nastroju, okazał on dużo większe zrozumienie zagadnienia walki o Warszawę, przedstawionego przeze mnie ponownie z całym naciskiem..... Zdaje on sobie sprawę z ciężkich konsekwencji dla naszych walk wewnątrz Warszawy i obiecuje tymczasem poparcie ze strony lotnictwa w pełnych granicach swych możliwości. Prosił nas o podanie szczegółów i żądał autorytatywnego oświadczenia z naszej strony co do prawdziwości obrazu walki w Warszawie i jej zasięgu, czemu uczyniłem zadość. Mikołajczyk.

W związku z rozmową Premiera Mikołajczyka ze Stalinem — Wódz Naczelny gen. Sosnkowski przesłał do Dowódcy AK gen. Bora depeszę następującej treści:

5.

10. VIII. 44.

Stalin obiecał Premierowi Mikołajczykowi dać szybko wszelką pomoc dla Warszawy, a w szczególności zrzuty broni. Dla kontaktu z Dowódcą Garnizonu Warszawskiego będzie zrzucony sowiecki oficer łącznikowy z szyframi. By nie opóźniać pomocy wysłałem bez uzgodnienia z Wami następujący telegram do Moskwy przez Ambasadę Brytyjską:

1) Skok na miasto nie jest pewny ze względów technicznych. Przyjęcie sowieckiego oficera łącznikowego jest gotowe o każdej porze na naszych placówkach......, skąd zapewnione doprowadzenie do Dowódcy Garnizonu w Warszawie.

Podałem położenie placówek..., i...

2) Najpilniejsze potrzeby pomocy w centrum Warszawy Warszawa żąda zrzutów . . . ., Na placówki w . . . . . żądany jest zrzut uzbrojenia na . . . . . ludzi.

3) Warszawa żąda bombardowania następujących celów: . . . i . . . , Wymagane jest bombardowanie precyzyjne ze względu na bliskość naszych oddziałów.

N. W. SOSNKOWSKI.

Uwaga: miejsca wykropkowane zawierają nazwy terenowe oraz liczby i nazwy broni, sprzętu itd.

Komunikat agencji Tassa w sprawie nawiązywania kontaktu przez dowództwo AK w Warszawie z dowództwem Sowieckim:

6.

13. VIII. 44.

Moskwa, dn. 13. VIII. 44 g. 19.30. Komunikat Agencji Tass'a: Zaprzecza się informacji, jakoby dowództwo Warszawskich Wojsk Powstańczych nawiązało kontakt z dowództwem Sowieckim przed rozpoczęciem powstania Jest to albo nieporozumienie albo oszczerstwo. Odpowiedzialność za to co się dzieje w Warszawie, spada wyłącznie na Polski Rząd Emigracyjny w Londynie.

A oto komentarz Dowódcy AK w związku z oświadczeniem Tassa:

7.

14. VIII. 44.

Naczelny Wódz. Elementy do odpowiedzi na komunikat Tass'a z dn. 13. VIII. 44. „Od chwili wkroczenia wojsk sow. na ziemie polskie tj. od stycznia 1944 r., oddziały AK dla uzgodnienia działań nawiązywały łączność z dowódcami sow. Tak było na Wołyniu, Wileńszczyźnie, Małopolsce Wschod., w Białostockim i Lubelskim. Wszystkie te kontakty przyniosły AK smutne doświadczenia, bowiem po wyzyskaniu naszej pomocy na polu walki dowódcy wszystkich oddziałów AK zostali aresztowani, a oddziały rozbrajane przez armię sow. Po tych doświadczeniach nie szukaliśmy z Warszawy łączności wcześniejszej z dowództwem sow., czekając na przejaw ich dobrej woli. Gdy tylko w dniu 3. VIII. zgłosił się w oddziale AK kpt. Sow. Armii Kaługin został podjęty i umieszczony w Sztabie D-cy powstania w Warszawie. Za pośrednictwem kpt. Kaługina w dn. 7. VIII. zostały dowództwu sow. przekazane potrzeby AK w uzbrojeniu i cele do bombardowania lot. w Warszawie. Ponadto d-ca powstania w Warszawie zwrócił się w dniu 8. VIII. depeszą radiową przez Londyn do Marszałka Rokossowskiego z propozycją uzgodnienia działań i udzielenia Warszawie pomocy. Niestety do dnia dzisiejszego zarówno depesza kpt. Kaługina jak i d-cy powstania pozostają bez odpowiedzi.

14. VIII. 44 Dowódca AK.

Wreszcie depesza Szefa Sztabu. Gł. w Londynie do Dowódcy Armii Krajowej gen. Bora:

8.

17-18. VIII. 44.

Obie propozycje Kaługina i D-cy Okr. Warszawskiego AK przekazaliśmy niezwłocznie do Moskwy kanałem Brytyjskim, a przedtym jeszcze Wasze żądania uderzenia sow. z zewnątrz. Dotychczas żadna odpowiedź sowiecka tu nie nadeszła....

Z FRONTÓW

Alianci u granic Belgii

Nafta rumuńska zagrożona

Wojska alianckie we Francji w dalszym ciągu posuwają się ku wschodowi. **Zajęto Chalons sur Marne, otoczono Reims, przyczym kolumny pancerne alianckie od razu wyruszyły w dalszym pościgu za cofającymi się Niemcami. Osiągnięto punkty odległe o około 60 km od granicy belgijskiej. Generał Eisenhower wydał wezwanie do uczestników belgijskiego ruchu podziemnego o poparcie działań wojsk sojuszniczych na terenie Belgii.**

W południowej Francji zajęto wielki ośrodek przemysłowy Clermont-Ferrand oraz szereg innych miejscowości. Liczba jeńców niemieckich wzrosła znowu o około 10.000.

W Rumunii wojska sowieckie podsunęły się pod jedyne poważne źródło niemieckich dostaw naftowych — Ploesti, od którego dzieli je już tylko ok. 20 km, jak również około 70 km od rumuńskiej stolicy — Bukaresztu.

Na ziemiach polskich frontu wschodniego ostrzejsze walki nad Wisłą w okolicach Baranowa oraz na północny wschód od Pragi, szczególnie w widłach rzek Bugu i Narwi. Poważne straty niemieckie.

Wezwanie

do pracowników miejskich

— Dyrektorzy, wicedyrektorzy, kierownicy sekcyj i wydziałów instytucji miejskich oraz osoby, które zajmowały równorzędne stanowiska, proszeni są o natychmiastowe zgłoszenie się u Delegatów Rejonowych i podanie swych adresów względnie obecnych przydziałów wojskowych lub cywilnych.

Nad Pilicą i Wartą

W rejonie Piotrkowa, Tomaszowa, Rawy Mazowieckiej — duża koncentracja wojsk niemieckich. Koleje wyłącznie dostępne dla wojska, personel kolejowy wyłącznie niemiecki — Polaków zatrudniono przy kopaniu okopów. Do kopania zmuszono wszystkich od lat 12 do 60, oraz transporty ludności wywiezionej z Warszawy. W tych warunkach normalne życie miast zamarło, sklepy i domy pozamykane, wszyscy wyciągnięci do robót fortyfikacyjnych. Na wsi niezwykle silna kontrola wszelkiego ruchu — w powiecie Rawskim, Opoczyńskim, Tomaszowskim gospodarze muszą mieć przepustki na wychodzenie w pole. Rowery są masowo konfiskowane.

Wielkie umocnienia powstają wzdłuż Warty od Częstochowy aż po Koło.

Dochodzą tu wieści o Powstaniu w Warszawiie przeważnie dwiema drogami: :z radia oraz relacji wywiezionych z Warszawy. Mimo całego tragizmu walki z przeważającymi siłami wroga, wszyscy Polacy, przyjęli wiadomości o Powstanu warszawskim bardzo gorąco.

Front w Kieleckim

Kielecczyzna znalazła się w strefie działań frontowych. Ludność ponosi bardzo ciężkie straty, a dobytek jej ulega całkowitemu zniszczeniu, zarówno wskutek samych działań wojennych jak i niemieckiego terroru.

Niemcy przeprowadzają końcową już akcję ewakuacyjną pod znakiem totalnego rabunku. Równocześnie nieprzyjaciel wyciąga z terenu maksimum sił ludzkich do robót fortyfikacyjnych. Mężczyźni od 14—50 lat są powołani do nich przymusowo Poza tym trwają ogromne dzienne i nocne łapanki, wywożenie, masowe aresztowania — i egzekucje. Niemcy posługują się przede wszystkim Ukraińcami, Kozakami, Mongołami. Tych oddziałów pełno w całym terenie; pod pozorem zwalczania partyzantów, plądrują oni wsie i przedmieścia, rabują, palą, dopuszczają się niezliczonych okrucieństw i gwałtów. Całe wsie opuszczają swe gospodarstwa i uciekają do lasu, aby przetrwać okres przesuwania się frontu.

Niestety, wkraczające oddziały sowieckie dają się także bardzo we znaki ludności, stosując gwałtowne i bezwzględne formy rekwizycyj.

Uwaga Czytelnicy!

— Z dniem 29 sierpnia Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie rozpoczęła szczepienia ochronne przeciw durowi brzusznemu. Szczepienia dokonywane są codziennie nie wyłączając niedziel i świąt w lokalu „Alfa-Laval" róg Smulikowskiego i Tamki w godzinach 9-12 i 14-17.

Wszyscy lekarze, personel pomocniczo - lekarski (pielęgniarki, felczerzy, położne, desynfektorzy itp) oraz magistrowie farmacji, pomocnicy aptęczni, praktykanci itp. winni się niezwłocznie zarejestrować. Rejestracja odbędzie się 31 sierpnia, 1 i 2 września br. w godzinach od 9-ej do 12-ej i od 15-ej do 18-ej u lekarzy przy Delegatach Rejonowych: dla Rejonu I Nowy Świat - Powiśle — przy ul. Pierackiego 11-4, dla Rejonu II Nowy Świat - Marszałkowska przy ul. Wareckiej 11a 11 dla Rejonu III Marszałkowska - Toawrowa przy ul. Złotej 59a-3. Lekarze oraz personel pomocniczo - lekarski, pracujący w AK, nie podlegają rejestracji.

Oszczędzaj elektryczność!

POSZUKIWANIA ZAGINIONYCH

Traczyka Szczepana i Wandę z Przemysłowej prosi o wiad. Tadeusz. Szpital polowy II — skrz. polowa 205. ● Józefa Kurczewska zawiadamia dzieci Ewunię, Zbyszka, Januszka i Tadeusza, że znajduje się na ul. Jasnej 7 m. 2. ● Wyszyński Jan prosi o wiadomość Eugeniusza Wyszyńskiego, Tomczaka Konstantego z Leszna 21—9, wiadomość Pańska 47. ● Alicja Fedor, Jadwiga Borciuch, Zofia Sierżyska poszukiwane przez Mariana, wiadomość Złota 59—21. ● „Janusz" z 2 komp. I plut. 1 drużyna — poszukuje matki Anieli Dziewulskiej oraz narzeczonej Stanisławy Złok. ● Wanda i Piotr zawiadamiają Andrzeja i Wiesię, Julka i Halinę, że są zdrowi. Z Lalą mają kontakt. ● Ryszard szuka Rycha Jerzego, wiadomość Poczta Polowa Warszawa-Południe dla Ryszarda. ● Janina Kołodziejczykówna Dobra 2—101 prosi o wiadomość Helenę, Walentynę i Kazimierza Turskich z al. 3 Maja 2. ● Stanisława Jezierska Marszałkowska 66—16 szuka córki Haliny z Barskiej 3—5. ● Karol Poznański z Rakowieckiej poszukuje rodziców, wiadomość ol. Ujazdowskie 37—24. ● Tadeusz Wierzbicki poszukiwany przez ciotkę z Mokotowskiej 52—48. ● Michnianka Henryka poszukuje brata Tadeusza, wiadomość komp. kpt. Redy por. Kilof. ● Helena Głowińska poszukuje Lucynę i Elżbietę Dolkowską ,wiad. Mokotowska 52. ● Zbyszek Pillati zawiadamia, że jest zdrów. ● Chindelewiczowa prosi córki o wiadomość. ● Kazimiera Kaliszewska poszukuje ojca i brata Bolesława. ● Poszukuję bra-a Edmunda, siostrę Barbarę, Sikorskich oraz Dymkowskich — Ludwig na Starym Mieście. ● Rybotycka Obożna 1 prosi o wiadomość Bossaków, Jadzię z Lekarskiej 15 i Basię Smolarską. ● Lipkowska Topiel 21 zapytuje o Wacławostwo Jałowieckich Solarego 6. ● A. Trautsolt Marszałkowska 94 prosi Jurka Trautsolta o wiad. ● Mec. Alę i Rudolfa z Nowogrodzkiej prosi o wiad. Marian R. Jurata, Jasna 5 kanc. ● Danke z W. Z., Hoża 6 prosi o wiadomość Marian R. Jurata Jasna 5 kancelaria. ● Grażyna Kalkstein prosi rodziców o wiadomość do Watry Moniuszki 5. ● Henryk Kilen Marszałkowska 81—5 poszukuje ojca Sętowskiego i ciotki Oliszańskiej zam. pl. Żel. Bramy. ● Lucynę Pruszyńską prosi o wiadomość Henia S. Marszałkowska 81 — 5. ● Proszę o wiadomość Ankę z Długiej 28—47 — Romkowie. ● Mela prosi Marysię Walicką o wiadomość Główna Poczta Polowa 75a G.P.O. ● Bogdana, Zygmunta i Heńka z Nowogrodzkiej prosi o wiadomość matką i Danka-Ita. ● Oleńka i Basia ze Wspólnej proszą o wiadomość Sarnę-Janusza Piusa 40—16. ● Tolek prosi siostrę Irenę z Miedzianej 5 o wiadomość. ● Halina Winawska prosi o wiadomość matkę Marię z Woli Marszałkowska 60—21.

Brat zawiadamia Aleks. Jurkiewicza Miedziana 16—2, że jest zdrów, wiad. Poczta Polowa 101 „Teddy". ● Halinka zawiadamia ciocię i wujcia, że jest zdrowa, wiad. przez pocztę harcerską Szpitalna 14—5. ● Zbyszka z Waliców 10—33 prosi o wiadomość matka, obecnie Kopernika 18 m. 12. ● Hala z Dembińskiego i Baśka z Sierakowskiej proszą rodziców o wiadomość tą drogą 201-12-3. ● Poszukuję Romualda Nagórskiego pseud. Okularnik — żona Twarda 28, schron. ● Edmunda Lidtke prosi Szymańska Jadwiga o wiadomość o córce Marszałkowska 111. ● Kuczyk Stanisław Sienna 32 poszukuje Stradecką Różę i Minichowskich. ● Ewa Świątnicka poszukuje rodziny, zam. na Górczewskiej. Pluton żandarmerii rejonu 4. ● Eliza zapytuje o kuzynki Krystynę i Alę ze Starego Miasta. Pluton żandarmerii rejonu 4. ● Poszukuję żony Ireny Dziubczyńskiej Mazowiecka 4, fryzjer. ● Proszę o wiadomość Czesława Sucheckiego Milewska Chmielna 130. ● Proszę o wiadomość o Ryśku Tarnowskim. Chmielna 130. ● Ma-

(Dalszy ciąg na odwrocie)

[illegible] i Majcha zawiadamiają, że są zdrowi.

„13 oczekuje połączenia od 25 i 88 Mp. 51.

Marysię Ostrowską prosi o wiadomość Mira Mazowiecka 7. ● Helena Żołądkowna, Płocka 2 c-23 — daj znać o sobie, gdzie jesteś. Czy masz wiadomości o Henryku. — Henryka Kruszczyńska Mazowiecka 7. ● Ktoby wiedział cokolwiek o Adamie Radziejowskim i Henryku Piekarskim, przebywających do ostatniej chwili na Pawiaku, proszony o wiadomość Mazowiecka 7, Parzyńska. ● „Henryka", Janina Bielska — daj znać o sobie — Heńka. ● Maria Badowska z Czerniakowskiej — proszę o wiadomość o niej i jej dzieciach — Mazowiecka 7. ● Rodzina z Mazowieckiej jest zdrowa i prosi o wiadomość o Marii Wołosiewicz i o Wandzie Knothe. ● Andrzej z Mazowieckiej 11 rposi o wiadomość o Zawadzkich z MiManowskiego. ● Ktoby wiedział o Jadzi L. z Wąskiego Dunaju na Starym iMeście proszony jest o podanie wiadomości na Mazowiecką 11—4. ● Beny T. z Pańskiej prosi o wiadomość Józia G. z Włoch i Jadzię z Chłodnej. ● Krysię Wysocką proszą o wiadomość mama i Zosia z Marszałkowskiej. ● Łączniczkę Zuzannę prosi o znak życia — Anku. ● Dobrowalska Żurawia 26 poszukuje Tadeusza Piekarskiego i Jaczynowskich z Elektoralnej 11. ● Dobrowolskiej Janki (Liśki) z Żurawiej poszukują rodzice. ● Andrzej Rakowicz Mazowiecka 4—19 poszukuje sanitariuszki Ewy Rakowicz, ostatnio przy d-cy baonu por. Romanie. ● Krzewicka Żurawia 16—6 zawiadamia, że są zdrowi, Wacek lekko ranny. ● Leokadia Adamska Grzybowska 71 poszukuje Wandę Kalinowską z Chłodnej. ● Tatarkiewiczowa Kocia, Rolandową Anielę prosi o wiadomość Zosia 7-24. ● Alina Szymanowska Grzybowska 71 prosi o wiadomość o Wacławie Halickim z Krochmalnej. ● Wanda Skonieczna znajduje się Grzybowska 71 poszukuje Wacławy Skoniecznej z Towarowej. ● Władysław Maliszewski poszukuje żony Ireny i córki Anieli z Filtrowej 68, wiad. Koszykowa 49—29. ● Hanka Kurde-Banowska zawiadamia matkę, że już jest zdrowsza. ● Ireneusz Z. zawiadamia Zosię G., że jest zdrowy. ● Antoniego i Kazimierza Szarucha poszukują Jędrzejewscy plac 3-ch Krzyży 4-6 u głuchoniemych. ● Matka poszukuje córki Celiny Kreyczy, ost. Stare Miasto i syna Kalbarczyka z Żoliborza, wiad. Widok 8. ● Krystyna i Józef H. dajcie znać o sobie Śliska 62—5. ● Gajkowski Władysław poszukuje żony Kazimiery, jestem z dzieckiem, wiad. Zgoda 11. ● Stella Nowakowa z Elektoralnej poszukuje męża i dziecko, wiad. Szpital Maltański Zgoda 11. ● Schabowicz Wacław poszukuj żony Janiny z 2-giem dzieci, wiad. Zgoda 11. ● Sikorska Maria prosi brata Władysława o wiad. Sosnowa 3—10. ● Zosia z banku prosi Stefana z Janowic i Zbyszka o wiad. na Jasną 10—1. ● Terenia jest zdrowa poszukuje rodziców i Jędrka, wiadom. do Oskara. ● Józaszek Ferdynand prosi brata Jerzego o wiad. na Sosnową 3—10. ● Hala z Grażyny prosi o wiad ojca z Mokotowa i Tadeusza F. na Kopernika 12—9. ● Wanda prosi Stefana Ch. o wiad. Zielna 13 punkt żywnościowy „Ela". ● Jadka z Ceglanej prosi o wiad. Zarembę z Elektoralnej 28 odpow. w B.I. ● Aleksander poszukuje brata Karpińskiego Wawrzyńca, wiad. Marszałkowska 138—5. ● Polkowska Zofia zawiadamia syna, że znajduje się na Moniuszki 3 (dozorca). ● Stanisław Gwiazda poszukuje żony Anny, wiad. Sienna 70. ● Jabłońska Stanisława zawiadamia rodzinę, że mieszka Moniuszki 3. ● Anielka Kowalczyk poszukuje Zbyszka W. i Janeczkę S., wiad. Sosnowa 12. ●

Codziennie wpływa do Biuletynu Informacyjnego około tysiąca poszukiwań zaginionych. Drukować możemy najwyżej 130 — 150 zgłoszeń. Nie gwarantujemy żadnego terminu umieszczenia zgłoszeń.